

Sygn. akt XII Ga 194/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2014r

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SO Bożena Cincio-Podbiera

Sędzia: SO Agata Pierożyńska

Sędzia: SO Marta Kowalska

Protokolant: st. protokolant sądowy Rafał Bielski

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2014r w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa(...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionych przez stronę powodową i stronę pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie

z dnia 30 lipca 2013r sygn. akt V GC 937/11/S

I. *oddala obie apelacje;*

II. *znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego.*

Sygn.akt XII Ga 194/14

Uzasadnienie wyroku z dnia 30 września 2014 r.

Strona powodowa(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. domagał się zapłaty od strony pozwanej (...) SA w K. kwoty 55.241 zł z odsetkami i kosztami procesu. Na uzasadnienie swojego żądania podała, że w dniu 3 lipca 2008 r. strona pozwana zawarła z poprzednikiem prawny strony powodowej umowę najmu pomieszczeń biurowych w K. przy ul.(...). W związku z kolejną zmianą właściciela strona powodowa wstąpiła na miejsce zbywcy. Od miesiąca września 2010 r. najemca zaprzestał płacenia czynszu, a w dniu 6 września 2010 r. złożyła oświadczenia o odstąpieniu od umowy z powodu braku zapłaty na jej rzecz kwoty 22.209,17 zł z tytułu nadpłaty za media.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości za zasądzeniem kosztów procesu, podnosząc, że złożyła zbywcy nieruchomości w dniu 28 kwietnia 2010 r. wypowiedzenie umowy najmu z zachowaniem 6-miesięcznego okresu wypowiedzenia. Strona pozwana podniosła, że o zmianie właściciela nieruchomości dowiedziała się dopiero w miesiącu wrześniu 2010 r. Z początkiem stycznia 2010 r. strona pozwana zaprzestała regulowania opłat za media, ponieważ zorientowała się, że opłaty te SA przez nią nadpłacone. W kwietniu 2010 r. doszło do częściowego rozliczenia nadpłaty, a do zwrotu pozostała kwota 22.209,17 zł. Pozostała w wyniku rozliczenia nadpłata została zaliczona na poczet zaległości najemcy z tytułu opłat za media za okres od 17 grudnia 2009

r. do 21 kwietnia 2010 r. Zawarte porozumienie nie obejmowało rozliczenia z tytułu dokonanych przez ówczesnego wynajmującego 40% narzutów do faktur za gaz, energię elektryczną i wodę. Tak wysokie narzuty nigdy nie zostały udowodnione dowodami z dokumentów. Przejmując z momentem nabycia przedmiotu najmu wszelkie prawa i obowiązki wynikające z umowy, powodowa spółka przejęła na siebie także obowiązek zwrotu bezzasadnie naliczonych do faktur za media kwot. Kwota 22.209,17 zł zostaje zgłoszona do potrącenia .

Wyrokiem z dnia 30 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w części odnoszącej się do kwoty 36.827,74 zł, oddalił powództwo w pozostałej części i zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda koszty procesu w kwocie 3.047,67 zł. Sąd I instancji dokonując wykładni § 8 umowy, przyjął skuteczność wypowiedzenia umowy najmu pismem z dnia 28 kwietnia 2010 r., co czyniło niezasadnym domaganie się zapłaty czynszu za miesiąc listopad 2010 r. Oparte na § 6 umowy odstąpienie ze skutkiem natychmiastowym dokonane przez stronę pozwana Sąd uznał za nieskuteczne. Żądanie zwrotu nadpłaty nie mogło być skierowane do strony powodowej ale do zbywcy nieruchomości. Nieskutecznym było również , z tych samych powodów, podniesienie zarzutu potrącenia w stosunku do strony powodowej. O kosztach orzeczono zgodnie z art. 100 k.p.c.

Wyrok został zaskarżony apelacją przez stronę powodową co do punktu II i III przy zarzuconym naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. polegającym na dowolnej, jednokierunkowej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego i przyjęciu, że strona pozwana złożyła skuteczne oświadczenie o wypowiedzeniu umowy najmu pismem z dnia 28 kwietnia 2010 r. , podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego, w tym umowy, nie pozwala na takie przyjęcie. W oparciu o podniesione zarzuty strona powodowa wniosła o uwzględnienie powództwa w pozostałej części za zasadzeniem kosztów za obie instancje.

Wyrok został również zaskarżony przez stronę pozwaną w punkcie I i III, domagającą się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości za przyznaniem kosztów procesu za obie instancje. Strona pozwana zarzuciła naruszenie art. 227 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie wszystkich zawnioskowanych dowodów na okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, skutkujące dokonaniem niepełnych ustaleń faktycznych w sprawie, a mimo to wydanie końcowego rozstrzygnięcia, art. 258 k.p.c. w zw. z art. 240 § 1 k.p.c. poprzez mimo dopuszczenia dowodu z przesłuchania świadka T. B., nieprzeprowadzenie tego dowodu, przy braku wydania postanowienia o uchyleniu postanowienia dowodowego , art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie przez Sąd uzasadnienia wyroku, w którym nie zawarto wskazania pełnej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia z uwagi na nieprzeprowadzenie wszystkich dowodów przy jednoczesnym braku wskazania na stosowne postanowienie dowodowe w przedmiocie wydanego uprzednio postanowienia dowodowego o dopuszczonym a nie przeprowadzonym dowodzie z przesłuchania świadka T. B., a poprzestanie przy lakonicznym stwierdzeniu, że ustalony stan faktyczny był wystarczający dla rozstrzygnięcia sprawy, art. 100 k.p.c. poprzez nieprawidłowe orzeczenie o kosztach postępowania, skutkujące zasadzeniem kosztów od pozwanej na rzecz powoda zawyżonej kwoty tytułem zwrotu kosztów procesu. W oparciu o te zarzuty strona pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Obie apelacje podlegają oddaleniu. Zarzuty w nich podniesione nie mogą podważyć prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Zarzuty naruszenia procedury podnoszone przez strony są w tym wypadku ściśle związane w istocie z oceną procesu weryfikacji okoliczności faktycznych miarodajnych dla końcowego rozstrzygnięcia oraz dowodów w kontekście art. 233 § 1 k.p.c.

Ocena Sądu Rejonowego poczyniona w niniejszej sprawie, zgodna jest z logiką i zasadami doświadczenia życiowego. Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 marca 2008 r. I ACa 953/07 Lex nr 466440, skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął to sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego

materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 655). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 września 2012 r. I ACa 568/12). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności strona winna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 września 2012 r. I ACa 445/12). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie 17 maja 2012 r. I ACa 31/12). Sąd pierwszej instancji ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów, nie będzie zachowana wtedy, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także, gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebranych w sprawie materiałem dowodowym (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r. I ACa 285/12). Same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r. I UK 347/11). Tak procedował Sąd w niniejszej sprawie, stąd odmienny pogląd wyrażony w apelacji nie jest zasadny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 r. II UK 154/09).

W ocenie Sądu Okręgowego apelująca w niniejszej sprawie strona powodowa w żaden sposób nie podważyła w apelacji korelujących z dowodami zebranymi w sprawie ustaleń faktycznych Sądu I instancji, który w sposób logiczny wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku z jakich przesłanek wysnuł swe wnioski oraz na jakich dowodach się oparł, co stanowi podstawę do przyjęcia tych ustaleń przez Sąd Okręgowy za własne. Sąd Okręgowy nie znajduje podstaw do zakwestionowania prawidłowości wysnutych wniosków, albowiem prawidłową jest ocena Sądu I instancji zamykająca się stwierdzeniem, że strona powodowa w niniejszym procesie udowodniła swoje stanowisko w sposób, który pozwolił na objęcie jej ochroną prawną skutkującą uwzględnieniem powództwa jedynie co do kwoty ostatecznie zasądzonej wyrokiem. Zgodnie z wyrażonymi w art. 3 k.p.c. oraz 232 k.p.c. zasadami to na stronach cięży obowiązek wyjaśnienia okoliczności sprawy oraz wskazania dowodów na stwierdzenie faktów, z których wywodzą korzystne dla siebie skutki prawne. W niniejszym postępowaniu strona powodowa uczyniła zadość wskazanym wyżej powinnościom w zakresie, w jakim Sąd rejonowy powództwo uwzględnił. Należy zatem uznać, iż w tym zakresie skutecznie obroniła prezentowane stanowisko procesowe poprzez podniesienie zasadnych i podlegających uwzględnieniu zarzutów w treści pozwu czyli w momencie miarodajnym dla określenia terminu dopuszczalności zgłaszania twierdzeń i dowodów w procesie gospodarczym, a tym samym, że udowodniła zasadność swojego stanowiska w taki sposób, którego wynikiem było zasądzenie kwoty objętej żądaniem pozwu. Postępowanie niniejsze jest postępowaniem sformalizowanym dedykowanym wyłącznie określonym podmiotom. Wyższa przeto staranność jaka wymagana jest w stosunkach gospodarczych przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru prowadzonej działalności (art.355 § 2 k.c.) znajduje swoje przełożenie na reguły proceduralne. Należyta staranność przedsiębiorcy określana przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej przez niego działalności gospodarczej uzasadnia bowiem zwiększone oczekiwania co do umiejętności, wiedzy, skrupulatności i rzetelności, zapobiegliwości i zdolności przewidywania. Obejmuje także znajomość obowiązującego prawa i następstw z niego wynikających (wyrok

Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 08 marca 2006 r. I ACa 1018/09). W pełni bowiem prawidłową jest wykładnia postanowienia umownego w § 8, jakiej dokonał Sąd. Zapis ten jest w pełni czytelny i wyraźna jest intencja stron, jaka legła u podstaw takiego rozwiązania. Postanowienie to miało na celu ochronę najemcy przed nieuzasadnionym rozwiązaniem umowy, z uwagi np. na poczynione adaptacje i poniesione w tym celu koszty. Dokonywanie jakiegokolwiek wykładni rozszerzającej tego postanowienia jest nieuprawnione, a wykładnia literalna w pełni odpowiada woli stron przy zawieraniu umowy.

Co zaś się tyczy zarzutów strony pozwanej, Sąd Okręgowy ich nie podziela. Po pierwsze strona pozwana zarzucając naruszenie procedury przez Sąd I instancji, nie zgłosiła stosownego zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c., czym pozbawiła się możliwości skutecznego kwestionowania ewentualnego naruszenia przepisów postępowania w tym zakresie. Celem regulacji z art. 162 k.p.c. jest pobudzenie inicjatywy stron w doprowadzeniu do szybkiego usunięcia dostrzeżonych przez nie naruszeń przepisów postępowania i umożliwienie sądowi niezwłocznego naprawienia błędu. W ten sposób dochodzi także do przyspieszenia i usprawnienia postępowania. W wypadku wydania postanowienia dowodowego (na gruncie niniejszej sprawy postanowienia o odmowie przeprowadzenia dowodu), sąd - jeżeli uzna zastrzeżenie strony za trafne - może bowiem bezzwłocznie zweryfikować swe stanowisko wyrażone w tym postanowieniu, a następnie zmienić je lub uchylić (por. art. 240 § 1 k.p.c.). Przedmiotowy cel art. 162 k.p.c. byłby zatem trudny do osiągnięcia przy założeniu, że strona, która we właściwym czasie nie zgłosiła odpowiedniego zastrzeżenia, może powołać się na uchybienie procesowe w środku zaskarżenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 03 października 2012 r. I APa 22/12). Nadto jak wynika z treści protokołu rozprawy z dnia 30 lipca 2013 r. Sąd pominął dowód z przesłuchania świadka T. B. jako nieistotny dla rozstrzygnięcia. Sąd zarzut oparty na braku wydania stosownego postanowienia dowodowego o pominięciu bądź uchyleniu wcześniej wydanego postanowienia dowodowego (art. 258 k.p.c. w zw. z art. 240 § 1 k.p.c.) nie może się ostać. Nieuzasadniony jest również zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. W pełni bowiem prawidłową jest ocena dokonana przez Sąd w zakresie możliwości dochodzenia roszczeń z tytułu nadpłaty w stosunku do nabywcy nieruchomości. Zarzut potrącenia, by podniesiony mógł być skutecznie, wierzytelność przedstawiona do potrącenia musi być udowodniona dokumentem. Udowodnienie zaś wierzytelności dokumentem powinno obejmować zarówno jej istnienie, jak i wysokość. Zarówno istnienie jak i wysokość wierzytelności można oceniać pod kątem zasadności podniesionego zarzutu pod warunkiem przedstawienia twierdzeń miarodajnych dla przeprowadzenia takiej analizy. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego (m.in. wyrok z dnia 07 listopada 2008 r. III CSK 243/08) od potrącenia jako czynności materialnoprawnej, odróżnić należy zarzut potrącenia będący czynnością procesową. Oświadczenie o potrąceniu o jakim mowa w art. 499 k.c., jest czynnością materialnoprawną powodującą – w razie wystąpienia przesłanek określonych w art. 498 k.c. – odpowiednie umorzenie wzajemnych wierzytelności, natomiast zarzut potrącenia jest czynnością procesową polegającą na żądaniu oddalenia powództwa z powołaniem się na okoliczność, że roszczenie objęte żądaniem pozwu wygasło wskutek potrącenia. Oświadczenie o potrąceniu stanowi zatem materialnoprawną podstawę zarzutu potrącenia. W postępowaniu w sprawach gospodarczych zarzut potrącenia, podlega rygorom określonym w art. 479 § 2 k.p.c. Zarzut potrącenia jest jedynie środkiem obrony pozwanego, a nie formą dochodzenia roszczenia. Sąd bowiem nie rozstrzyga w sentencji wyroku o wierzytelności przedstawionej do potrącenia, lecz o żądaniu pozwu, a potrącenie jest jedynie zagadnieniem prejudycjalnym warunkującym sposób rozstrzygnięcia. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, by stronie pozwanej przysługiwała wierzytelność w stosunku do nabywcy nieruchomości. Jej ewentualnym dłużnikiem jest zbywca nieruchomości, stąd nie można uznać wierzytelności strony pozwanej za udowodnioną przede wszystkim co do zasady. Pozwana wywodząc korzystne dla siebie skutki prawne ze złożonego oświadczenia, tak jak gdyby była dysponentem procesu, winna wykazać w procesie tak zasadność jak i wysokość wierzytelności, ale w stosunku do strony powodowej, nie zaś innego podmiotu. Nie może uchodzić z pola widzenia, że zgodnie z art. 498 k.c., gdy dwie strony są jednocześnie wobec siebie wierzycielem i dłużnikiem, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się do wysokości wierzytelności niższej. Dopuszczalność omawianego potrącenia uzależniona jest od współistnienia ustawowo określonych przesłanek. Pierwszą z nich jest wzajemność wierzytelności, tj. aby potrącający był równocześnie dłużnikiem oraz wierzycielem

swego wierzyciela. Wierzytelności podlegające potrąceniu mogą wynikać zarówno z różnych tytułów, jak i tylko z jednego. Kolejną przesłanką dopuszczalności potrącenia jest jednorodność świadczeń obu wierzytelności. Zachodzi ona, w myśl art. 498 § 1 k.c., gdy przedmiotem świadczeń są jednocześnie albo pieniądze, albo rzeczy oznaczone tylko co do gatunku i zarazem tej samej jakości. Dalszą przesłanką potrącenia jest wymagalność obu wierzytelności, a ściśle biorąc wymagalność wynikających z nich roszczeń (art. 120 § 1 k.c.). Oznacza to, że jeden i drugi wierzyciel mogą nawzajem żądać od siebie spełnienia należnych im świadczeń. Końcowym elementem konstrukcji omawianego potrącenia jest zaskarżalność obu potrącanych wierzytelności, jako że powinny one nadawać się do dochodzenia przed sądem lub innym organem państwowym. W sprawie nie zostały omawiane warunki do skutecznego potrącenia. Okoliczność, że spółki powiązane zbywały sobie nawzajem przedmiot umowy najmu jest bez znaczenia, albowiem każda z nich reprezentowana była przez organ osoby prawnej. Bez znaczenia jest kto pełnił tę funkcję, albowiem były to zupełnie odrębne podmioty prawa. Z tych względów przesłuchanie świadka T. B. nie wносиło nic do sprawy w kontekście zniweczenia żądania strony powodowej. Sąd Okręgowy nie podziela również zarzutu naruszenia art. 100 k.p.c. albowiem koszty zostały prawidłowo rozliczone przez Sąd I instancji. Wobec jednak braku szczegółowego uzasadnienia tego zarzutu, nie jest możliwym odniesienie się do niego również w bardziej szczegółowy sposób.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił obie apelacje jako bezzasadne na zasadzie art. 385 k.p.c. o kosztach orzekając na podstawie art. 100 k.p.c.

S. ref. I inst. Piotr Biega